

# Czerwona taktyka

1

Czerwona taktyka to powiązanie medycyny pola walki z taktyką szturmową. To system ściśle połączonych działań mających za zadanie ewakuację z miejsca bezpośredniej walki. Jej głównym celem jest ratowanie życia rannym przy wykorzystaniu odskoku, odparcia ataku i udzielenia pomocy przedmedycznej.

**B**łędem jest mylenie czerwonej taktyki z ratownictwem medycznym. Procedury medyczne nie są taktyką specjalną, chyba że powstają na polu walki. Aby przystąpić do ratownictwa medycznego, najpierw trzeba uciec od zagrożenia, a dopiero potem odeprzeć atak – często taktycznie zaplanowany.

## POZA STREFĄ ŚMIERCI

Nie da się działać pod ogniem nieprzyjaciela. Można wtedy próbować założyć opaskę uciskową lub ucisnąć ranę, by zahamować krwawienie. Na inne czynności po prostu nie ma czasu. Nie zostajemy w strefie śmierci i nie udzielamy w niej pierwszej pomocy. Doświadczeni przykładami wiemy, że giną ci, którzy próbują ratować – dlatego ranni powinni czekać na pomoc. Do strefy śmierci nigdy nie powinno się wracać. Największą wartością w walce jest mobilność żołnierza, policjanta, a potem jego życie. Jeśli jest już względnie bezpiecznie, wchodzimy do strefy śmierci. W pełnym zabezpieczeniu, przy minimalizacji strat własnych, jak najszybciej wyciągamy kolegów, nie patrząc, w jakim są stanie.

## W ODPOWIEDNIEJ KOLEJNOŚCI

Zgodnie z procedurami realizowanymi w ramach czerwonej taktyki w pierwszej kolejności ratujemy osoby najlżej rane, aby były one w stanie jak najszybciej powrócić do prowadzenia działań i wsparcia swojej grupy. Należy wyzbyć się bohaterstwa związanego z zasłanianiem rannych i próbą jednoczesnej ewakuacji. Trzeba, wbrew instynktowi ratownika, pomagać najpierw tym, którzy pomocy potrzebują najmniej – odwrotnie niż w ratownictwie medycznym. Tutaj trzeba



*Główna zasada czerwonej taktyki to, w pierwszej kolejności, pomoc najlżej rannym – by mogli jak najszybciej wrócić do walki*



walczyć – im więcej osób walczy, tym większe jest prawdopodobieństwo przeżycia.

## ODPOWIEŹ NA POTRZEBY

Czerwona taktyka wynika z potrzeb, jakie w dzisiejszych czasach napotykamy w prawdziwej walce. Jest jedną z najokrutniejszych taktyk, do której trzeba dorosnąć – albo trafić w zasadzkę, z której nie ma wyjścia.

Bazowaliśmy między innymi na doświadczeniach z misji pokojowych – na misjach wojskowych byliśmy jako żołnierze, a na policyjnych jako policjanci. Poruszył nas problem niewiedzy wszystkich tych, którzy operują pojęciem czerwonej taktyki, nie znając się na taktyce specjalnej. Opracowaliśmy system, na którym bazujemy od trzech lat – na naszych procedurach pracują żołnierze jednostek specjalnego przeznaczenia wyjeżdżający na różnego rodzaju misje pokojowe i stabilizacyjne, a także jednostki policyjne, w których ta taktyka ma zastosowanie.

Nasze działania obejmują wszystkie możliwe zaistniałe zagrożenia. Jesteśmy ratow-

nikami ciągle podnoszącymi swoje kwalifikacje, ponieważ praca na najlepszym sprzęcie medycznym daje rannym większe szanse na przeżycie. Jednak nie zabieramy wszędzie sprzętu ze sobą – w wielu sytuacjach musimy sobie radzić przy użyciu tego, co mamy pod ręką.

Instruktorzy, którzy opracowali procedury czerwonej taktyki, wywodzą się ze SPAP we Wrocławiu i ściśle współpracują z zespołem szkoleniowym Grzegorza „Cichego” Mikołajczyka CICHY FIGHT & TACTICS TEAM. Zespół ten obecnie propaguje czerwoną taktykę w działaniach specjalnych służb mundurowych oraz ochronnych. ■

cdn.

BOGDAN SERNAK, DARIUSZ ROGOZIŃSKI  
(SPAP we Wrocławiu)

Konsultacje taktyczne  
Grzegorz „Cichy” Mikołajczyk  
zdj. Dariusz Rogoziński